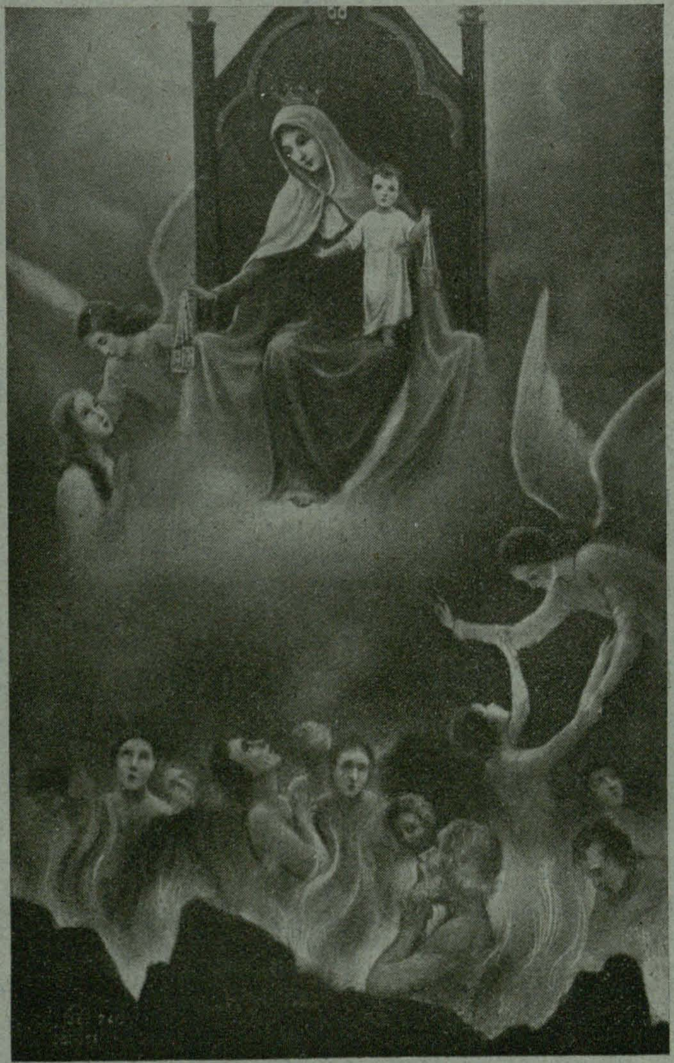
Pierasyłka apłačana ryčałtam.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

Hod VIII Wilnia, Listapad 1935 h. Nr. 11 (113).



ŹMIEST № 11.

„CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA“

BIEŁARUSKI KATALICKI ČASAPIS

Wychodzić raz u miesiac.

„CHR. DUMKA“ KAŠTUJE:
na hod . . 3 zał.
na paŭhodu 1.50
na 3 mies. 0,75
na 1 „ 0,25
Zahranicu 6 zał. u hod.

ABWIESTKI ŹMIAŠČAJUCCA
tolki na apošniaj bačynie i kaštujuć: całaja bačyna 20 zał., 1/2 bačyny 10 zał., 1/4 bačyny 5 zał., 1/8 bačyny 2.50 zł.

Asobny numar kaštuje 25 hr.

ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI: Wilnia, wulica Zawalnaja Nr. 1—2
(Wilno, ul. Zawalna 1—2).

Redakcyja adčyniena ad 8—4.

Chryścijanskaja Dumka

BIEŁARUSKI KATALICKI ČĄSAPIS.
WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod VIII.	Wilnia, Listapad 1935 h.	Nr. 11 (113)

Pałažeńnie Kaścioła ŭ Niamieččynie.

Čujem časta, što ŭ Niamieččynie za časaŭ Hitlera dla Katalickaha Kaścioła stwaryłasia duža ciažkoje pałažeńnie. Nia ŭsie adnak wiedajem, u čym tam sprawa. Woś-ža sprawa ŭ tym, što Hitler uważaje Kaścioł za słuhu swajej palityki, admaŭlaje jamu samastojnych prawoŭ i adkidaje jaho Božy, nadpryrodny charaktar.

Na padstawie hetkaj palityki, hitleryzm u Niamieččynie nie dazwalaje katalikom na katalickaje wychawańnie, ustanaŭlaje niekatalickija prawy ŭ sprawie žanimstwa, kasuje katalickija rabotnickija arhanizacyi, zakrywaje katalickija redakcyi i h. d.

Woś-ža niamieckija kataliki na čale z swaimi biskupami i duchawienstwam enerhična wystupili ŭ abaronie Kaścioła i jaho prawoŭ. Wystupleńni hetyja majuć duža pawažny i arhanizawany charaktar.

Pieršyja, zrazumiełaja reč, wystupili biskupy. Jany, miž inšym, sabraŭšysia ŭ Fuldzie, wydali pastyrski list da ŭsich katalikoŭ Niamieččyny, u jakim wyjaśniajuć katalickuju nawuku, wykazwajuć prawy Kaścioła i zaklikajuć wiernych da stojkaści, wytrywałaści i wiernaści św. Wiery i Apostalskaj Stalicy. U liście henym niamieckija biskupy šyroka i hruntoŭna wyjaśniajuć katalickuju nawuku ab relihijnych prawoch čaławieka, siamji, ab prawoch dziaržawy, ab prawoch čaławieka na relihijnaje wychawańnie swaich dziaciej. Pastyrski list niamieckich biskupaŭ padčorkwaje, što chryścijanskaja wiera niasie z saboj świetu abjektyŭnyja maralnyja Božyja prawy dla ŭsich časaŭ i ŭsich narodaŭ i što kali dziaržaŭnyja zakony stanowiacca ŭ supiarečnaść z Božym prawam, chutčej treba słuchać Boha, čym čaławieka.

Niamieckija kataliki pasłuchali swaich pastyraŭ i adważna wystupili ŭ abaronie Kaścioła. Sposaby ich abarony sapraŭdy katalickija, dastojnyja. Niemcy kataliki swaju wiernaść Kaściołu wyražajuć u supolnaj malitwie, pomniačy słowy Chrystusa, što hdzie dwuch ci troch żbiarecca ŭ jaho imia, tam i jon jość. Tak napr. sioleta wiasnoj padčas pasyjnych nabaženstwaŭ u samym tolki Berlinie ŭ 25 kaściołach żbirałasia zaŭsiody da 30 tysiač wiernych. Uznoŭ-ža na św. Trojcu ŭ Manachii adbyłasia publičnaja wializarnaja pracesija mužčyn katalikoŭ. U toj-ža samy dzień św. Trojcy ŭ Kolonii adbyłasia ŭsianočnaja adaracyja, u jakoj było wiernych da 40 tysiač. Padobnyja ahramadnyja pracesii i malitwy ŭ roznyja światočnyja dni adbywalisia i adbywajucca pa ŭsiej katalickaj Niamieččynie.

Niamieckija kataliki wiernaść Kaściołu i stojkaść u abaronie jaho prawoŭ wyražajuć takža wiernaściaj i pasłuchmianaściaj swaim biskupam. Čym bolš hitleroŭcy napadajuć na biskupaŭ, tym bolš kataliki wierna ich trymajucca. Pa ŭsiej katalickaj Niamieččynie arhanizacyi katalickaj moładzi, katalickich rabotnikaŭ i wiernych ahułam u wializarnych manifestacyjach, časam likam da 60 tys. asob, jak heta było ŭ Pederbornie, wykazwajuć wiernaść i pasłuchmianaść swaim pastyram. Niemcy kataliki, jak bačym, dobra razumiejuć słowy Chrystusa, što jak uderać pastyraŭ, dyk razhoniać i awiec; zatym jany swaich pastyraŭ tak wierna i trymajucca.

Miž inšym jašče adzin sposab abarony Kaścioła ŭ niamieckich katalikoŭ zasłužwaje na ŭwahu. Šmat kryŭdy robiać Kaściołu hitleroŭskija hazety, jakija ahitujuć prociŭ jaho, źniewažajuć i beściać. Woś-ža 20 miljonaŭ niemcaŭ katalikoŭ bajkatujuć hitleroŭskija warožyja Kaściołu hazety, a čytajuć tolki swaje katalickija. Praŭda, katalickich tam hazet užo štoraz mieś, bo hitleroŭskija ŭłady ich zakrywajuć, ale tyja, jakija jość, wyrastajuć da niabywałaha liku. Tak napr. katalickaha časapisu dla moładzi „Junge Front“ (Małady Front) niadaŭna wychodziła 100 tys., ciapier-ža, kali ŭzmohsia hitleroŭski prašled, časapisu hetaha wychodzić 270 tysiač.

Hetak boracca niemcy kataliki za swaje relihijnyja prawy. I nia hledziačy na toje, što hitleroŭskaja ŭłada duža silnaja, z świedamaj, arhanizawaj wolaj niamieckich katalikoŭ prymušana pawažna rachawacca. Hitleroŭcy Kaścioł prašledujuć, ale i ahladajucca.

Jak-ža pryhožym prykładam niemcy kataliki mohuć służyć nam biełarusam katalikom u pracy i baraćbie za našy prawy ŭ žyćci narodnym i relihijnym!..



na niadzielu 22 pa Siomusie.

I.

Braty, nadziejemsia na Pana Jezusa, što jon, pačaŭšy ŭ was dobruju sprawu, dakanaje jaje až da dnia Jezusa Chrysta. Bo sudzić tak ab was usich dla mianie jość sprawiadliwa zatym, što maju ŭ sercy was, katoryja i ŭ maich kajdanach, i ŭ abaronie, i ŭ ućwiardžeńni Ewanelii byli ŭčaśnikami majej radaści. Bo świedkaj mnie Boh, jak tužu ja pa ŭsich was u sercy Jezusa Chrystusa. I hetaha malusia, kab luboŭ waša bolš i bolš pawialičwałasia ŭ paznańni i ŭ wa ŭsiakim razumieńni, kab wy daznawali, što lepšaje, kab byli čystymi i biez zahany na dzień Chrystowy, poŭnyja płodu sprawiadliwaści praz Jezusa Chrystusa na češć i chwału Boha.

(*Filip. 1,6—11*).

II.

U heny čas faryzei, adyŭšy zrabili naradu, kab zławić Jezusa na sławach. I pasłali da jaho swaich wučniaŭ razam z herodyjanami, kažučy: wučyciel, my wiedajem, što ty sprawiadliwy i papraŭdzie nawučaješ darohi Božaj i nie zwažaješ na nikoha, bo nie ahladaješsia na asobu čaławieka, dyk skažy nam, jak tabie zdajecca, možna płacić padatak cezaru, ci nie? A Jezus, paznaŭšy ichnuju niahodnaść, skazaŭ: čamu prabujecie mianie, krywadušniki? Pakažycie mnie padatkowuju manetu. Jany-ž pryniešli jamu denar. I skazaŭ im Jezus: čyj heta jość woblik i nadpis? Skazali jamu: cezaraŭ. Tady skazaŭ im: dyk addajcie što cezarawa cezaru, a što Božaje Bohu.

(*Mat. 22,15—21*).

III.

— Faryzei adyšoŭšy zrabili naradu, kab zławić Jezusa na sławach. Skolki krywadušnych, falšywych, niaščyrych ludziej mieŭ prad saboj naš Zbaŭca! Jaho najdastajniejšaja Asoba była ŭ ich pradmietam nienawiści, złości pahardy. Čaho tolki čaławiek nie patrapić sa-

Biełaruskaja wosień.

Hdzie taki kraj druhi na świecie, z tak pryhožaju, jak biełaruskaja wosień? Ja widzieŭ wosień amerykanskuju. Jana pryhožaja, jak cacka. Ale naša biełaruskaja wosień, kruhom bjeć amerykanskuju. U wosień razjaždžaŭ ja ŭ Amerycy pa bierahoch wialikaj raki Hadson. Usiu amerykanskuju wosień ja tam bačyŭ i jeju raskašawaŭsia. Prosty i doŭhi bierah amerykanskaj raki daloka załaciŭsia listami wasieńnich dreŭ. Poŭnaj krasoj tady dychała Ameryka. Ale, što chočacie kažycie, ale amerykanskaja wosień nie daraŭniała nikoli wosieni biełaruskaj! Biełaruś u wosień za ŭwieś świet pryhažejšaja!

Jak strojna nam u wosień pakazwajucca biełaruskija haścincy! Hdzie wyraście na świecie takaja słaŭnaja biaroza, jakaja raście na biełaruskim haścincy? I wysokaja, i taŭstaja, i razłožystaja! Biarozka hena ŭ wosień kožny dzień źmianiaje swajo liścio. Listy byli pierwiej ciomna-zialonyja, jak ruta, paśla jany stalisia žoŭtyja, jak čystaje zołata. Hetyja biarozki pry haścincy, jak wokam hlanuć, strojnymi radočkami, mierać šyroki prastor usiej Baćkaŭščyny našaj. Pa henych haścincach šmyhajuć biełaruskija woziki. Na haścincach, pa listoch biarozawych u wosień topčucca biełarusy.

Takich, jak našy haścincy nia sustrenieš nihdzie na świecie! Z Miensku haściniec u Wilniu, abo z Lidy ŭ Nawahradak — heta krasa Biełarusi. Ale dosyć ličyć haścincy na Biełarusi! Kožny haradok, ci miastečka pačynajecca i končycca pryhožym biełaruskim haścincam!

A les uwosień, ci ž nia pryhožy na Biełarusi? Kali ŭ im duby, dy biarozy śkidajuć užo swajo liścio, — miesca ich u lesie zajmajuć pyšnyja sosny i jołki. Hetyja drewy da zimy ŭwosień hatowiacca. Stolki zialonaj siły ŭ ihly swaje ŭwosień jany nabirajuć! I hlanie ciapier biełarus na swoj les, a les ad zieleni až ciomny! I šumić tady ŭ wosień les, što, zdajecca, ihraje!

Na biełaruskim poli ŭwosień sumna ahoń kurycca, smačnaja bulba tam piačecca. Ale pastucha nia widać, jon pad ahoń droŭ šukaje. Pa poli poŭzaje ich statak swabodna.

Usia Biełaruś wysypałasia ŭwosień na pole. Stary i mały bulbu kapaje. Wyaranaja bulbačka ležyć u barazionkach i stydliwa świet Božy ahladaje. Zwolna napierad u rabotnikaŭ pasuwajucca košyki. Biełyja miachi bulby, byccam niešta żywoje, prysadzista stajać na poli, čaka-

psuć, skrywić, zbeścić! A ŭsio heta bywaje tady, kali čaławiek, jak tyja faryzei, nia praŭdy, nia Boha, a siabie samoha šukaje. My bywajem raz wypukłym, a druhi raz uhnutym lustram, što Božuju praŭdu časta prymaje skryŭlenaj, pierakručanaj, sapsutaj. Woś-ža treba nam prybirać da ruk swaje asabistyja pahlady, pačućci i ŭražańni, treba ich ačyščać, prastawać i daskanalić pawodle Słowa Božaha.

— Faryzei kazali: Wučyciel, my wiedajem, što ty praŭdamoŭny i praŭdziwa nawučaješ Božaj darohi; skažy, što dumaješ: možna płacić cezaru padatak, ci nie? Kožnaje słowa tut jość siłom, pastkaj, ašukanstwam. Faryzei łhuć, kab schawać swaje złyja namiery. Słowy ich sałodkija, ale serca zatrutaje jadam nienawiści. Časta hetak świet akružaje našu dušu chitrykami, urajeńniami, stracham, iłžoj. Lohka jon chwataje nas u swaje sietki i lohka my ŭpadajem, kali zamała my ŭważnyja, kali zamała čujnyja. Asabliwa dawierliwaja moładź, što abwaročwajecca ŭ lohkadumnym tawarystwie, chutka ŭpadaje ŭ sietki hetaha świetu.

— A Jezus, paznaŭšy ich niahodnaść, adazwaŭsia da ich: čamu mianie prabujecie, krywadušniki? I pakazwajučy na manetu, skazaŭ im: addajcie što cezarawa cezaru, a što Bohawa Bohu. Jezus nie na toje pryšoŭ na świet, kab nawučyć nas haspadaryć, ci pakazać kirunki palityki. Jon prynios wyšejšuju nawuku. Jon padymaje ludzkija dušy nad burnyja chwali žyćcia i haduje ich da wolnaści i niezaležnaści duchowaj, da wiernaści Bohu. Świet idzie swajej darohaj. Adnak u jakim-by časie nia žyli ludzi na świecie, jany zaŭsiody pawinny być Božymi dziećmi i ŭ dušy nasić jaho abraz. Pryrody hetaha świetu my źmianić nia možam, ale možam i pawinny my žyć na hetym świecie, jak Božyja dzieci.

Ks. Ad. St.

Usie Światyja.

Hłuchaja wosień na Biełarusi končycca wialikim dniom — Usimi Światymi. Ludzi ŭžo pieražyli asieńnija nastroi. Daŭno adćwicieŭ wieras. Paŭciakali ŭžo ptuški. Na paloh ničoha niama. Na drewach listoŭ i to astałosia mała. U les wyjedzieš, a tam niamaja ciš, tolki treśnie tabie razłamanaje palena, warona zakrakaje, daloka ŭ wioscy pačuješ piatucha. Na poli pabačyš dym — pastuchi kala ahniu hrejucca.

Woś čym witaje biełarusa hłybokaja wosień, čas Usich Światych.

Hety čas dla nas nadta ważny. Raz ważny jon, jak kaniec asieńniaha času, a druhi raz ważny tym, što zbližaje nas da nieba i da światych Božych.

Światyja byli takimi, jak i my ludźmi na świecie. Pa našych ściežkach jany chadzili. Jany tak dumali i žadali, ciešylisia i lubili, jak my ciešymsia i lubim. Jany žyli žyćciom našym, jakim ciapier žywiom i my. I što ich zawiało až u nieba? Praz łasku Bohawu jany znajšlisia ŭ niebie. Usie ludzkija ich niedachopy pakryła, abmyła i zhładziła łaska Božaja. Budučy na ziamli światyja staralisia być dobrymi, jany, jak maha, praktykawalisia ŭ

jučy pakul haspadar ich na woz pałoža. Dzień mały, ranicy zimnyja, wiečary ciomnyja, dyk pałudzicń uwosień na poli najbolš ažyŭlajecca. Usie ludzi pry bulbie stajać!

A harady našy ŭwosień heta adno wialikaje bahactwa. Jabłyny ad jabłykaŭ až zmarylisia i stajać u sadzie papadpiranyja. Haspadar z haspadyniaj z radaści da siabie ŭśmichajucca i dziwiacca Božaj mocy ŭwosień i ab „Dziadoch“ biełaruskich pomniać.

Niejdzie daloka stukajuć mialnicy. Dymiacca ciopłyja łaźni. Adtul niasiecca wiasioły śmiech miačak. Kučy mialeńnia ŭ pryłaźnikach zakrywajuć miačak. Z nakrytymi hałowami ŭsie miački až čornyju ad pyłu i pakulla. Lanok tymčasam haroj padrastaje u kukłach. Jon užo, pryhatawany, jak treba, bieleńki, bieleńki pašoŭ za hranicu, a biełarus za jaho tolki hrošy sabie ŭ kiašeń chawaje.

I tuman naš pryhožy ŭwosień. Heta nia toje, što tuman anhlijski! Nie dakučliwy jon u nas, bo źjaŭlajecca zranku, a ŭciakaje, nie dačakaŭšy pałudnia.

Wosień niasie z saboj na Biełaruś i noč wosienskuju — ciomnuju tak, što choć ty wykali woka! O, dziakuj tabie nočańka, što da nas ty prychodziš takaja, nočka wasieńniaja! Tady biełarus adpačywaje. Jon usio leta nia spaŭ! Zatoje ciapier, ahledziŭšysia, da biełaj ranicy jon addychaje. Praz noč doŭhuju, ciomnuju biełarusa nieba ahartaje. Hledziačy na zory, ab Mocy Božaj jon razważaje. Prypaminaje jon psalm: „Nieba hawora pra Chwału Božuju“. Pomnie jon toje, što z ničoha stwaryŭ Boh świet i paradak na świecie zawioŭ najlepšy. Tolki ludzi hrešnyja psujuć Božyja paradki.

Biełaruskaja wosień trywaje wierasień, kastryčnik i listapad. Pačatak wosieni bywaje duža ciopły. Sonca piače, jak uletku, a dzieci ŭ rečku biahuć kupacca. Haworać usie ab niejkim babskim lecie. Daśpieła pryroda i ciapier jana rada, što dapiała swajej mety. Pryroda ŭžo ciapier moža adpačyć až da wiasny.

Zapanawała hłuš na Biełarusi ŭwosień. Tolki cep u taku adzywajecca, skrypnuć niejdzie waroty, dy padojmiecca wiecier, dy pačniecca bieskaniečnaja niepahadź — choć ty z chaty nia wychodź. Zimno da dušy prabiraje i zub na zub kałocie... Skarej my tady kanca wosieni čakajem. I chutka pašla jana ad nas uciakaje, rekamandujučy nam biełaruskuju zimku.

W. D—a.

cnotach i dobrych čynach. Jany słuchali nawuki Chrysta i nawuki Kaścioła.

Chrystus nawučyŭ ludziej, jak dajści da nieba. Dla čaławieka z ziamli da nieba ŭsiaho jość try stupieni: ubohstwa ducham, čystata serca i žyćcio poŭnaje Božaha supakoju.

Ci my biełarusy kali dumali heta, što na dabrawolnym ubohstwie, čystacie serca i światym supakoi nam treba apiorci žyćcio naša? My choć biednyja i zahnanyja, ale jak i ŭsie ludzi na świecie, uhaniajemsia za bahactwami i honaram i sławaj. A my taho zabywajemsia, što našym praŭdziwym bahactwam i honaram i sławaj jość tolki sam Boh naš.

Bahactwy i sława i honar ludziej tolki ašukwajuć i ich psujuć. Wajna skončyłasia i tysiačy mikałajeŭskich hrošaj u kufrach našych sialan pamarnawalisia. Uznoŭ prydzie wajna, ci ahoń, ci pawodka i budzie pa ŭsim twaim bahactwie!

My biełarusy pomnim cara Mikałaja. Hdzie ciapier padzielisia jahonyja bahactwy i honar i sława? Usio tak pieramianiłasia, što prajšło jak son.

Ciapier padchodzie druhaja reč pad našu razwahu, heta naša čystaje serca.

Zołata zawiecca niačystym tady, kali damiešwajecca da jaho mataryjał horšy — naprykład miedź. I serca naša zawiecca niačystym, kali my jaho da nizkich rečaŭ zbližajem. Zaniačyščajecca naša serca tady, kali jano lipnie da hrechu. Sam čaławiek dobra wiedaje, kali jon serca swajo maje čystym, a kali niačystym. Niačystaje serca heta najbolšy ciažar dla čaławieka. Čaławiek pawinien staracca, kab ačyščać i napraŭlać swajo serca. My ŭsich sił swaich pawinny dakładać, kab zdabyć sabie čystaje serca. U niebie świątyja wučać nas, jak heta rabić treba.

A woś i apošniaja naša darožka da nieba — światy supakoj. My narakajem, što niama supakoju na świecie. A sami my taho nia wiedajem, što supakoj na świecie heta ad nas samych zaleža. My starajemsia nadta mała ab supakoi na świecie, my ab im mała dumajem i mała jaho cenim. My sami wadzimsia, my bjomsia, klaniomsia i kryčym na druhich i kryŭdzim swaich bližnich.

Nam biełarusam supakoj lubić treba, bož i my naležym da tej wialikaj siamji Synoŭ Božych, što supakoj niasuć kruhom siabie. Ad našaj biełaruskaj zhody i supakoju zaleža ŭsia siła naša dla sprawy našaj narodnaj i ŭsie zasłuhi našy na nieba.

U hetu hłybokuju wosień našu, na heta na wialikaje świata Usich Światych my ŭsie biełarusy pastawim sabie za pieršyja swaje abawiazki šukać Boha, jak najbolšaha našaha bahactwa, horača lubić Boha, što ačyščaje z hrachoŭ dušy našyja i słuchać Boha, što wymahaje ad nas światoha twornčaha supakoju.

Ks. W. Š.

Zapiswajciesia ŭ siabry tawarystwa BIEŁARUSKAJE KATALICKAJE WYDAWIECTWA. Siabroŭskija składki pawodle płatnaj mahčymaści žadajučych ustupić u heta tawarystwa.

Pišecie na Staršyniu Wydawiectwa Ks. A. Stankiewiča: Wilno, ul. Dominikańska 4—4.

Ks. praf. dr. J. Tarasewič. 8)

Biełarusy ŭ świątle praŭdy.

Niama i nia moža być wiery polskaj, ani ruskaj, ani biełaruskaj. Ale jość tolki wiera suświetnaja, wiera katalickaja: taja, jakuju Chrystos prynios nam z nieba i swaimi mukami i śmierciaj na kryžy ŭzmacawaŭ u dušach chryścijan; zrabiŭ jaje niepadzielnaj u swaim św. Kaściele pad widomym kiraŭnictwam swajho apostała Piatra i jahonych nastupnikaŭ.

Adzinaj, niepadzielnaj wiera Chrystowa z Palestyny, rodnaha kraju Boha Čaławieka (choć uwieś świet jość jahonym stwareńniem), z Palestyny, hdzie Syn Božy učaławiečyŭsia, pryjšoŭ na świet, žyŭ, pracawaŭ, wučyŭ Praŭdy niepamylnaj, ciarpieŭ i pamior za nas, urešcie ŭwaskros, z Palestyny, henaha Božaha kraju, wiera świataja adzinaj, niepadzielnaj raspaŭsiudziłasia pa ŭsim, u tyja časy, znanym świecie. Apostały, wiernyja zahadu swajho Božaha wučyciela: „Idziecie nawučajcie ŭsie narody," chutka razniaśli ziernie Božaj Praŭdy pa ŭsiej ziamli. Światy-ž Piatro zasnawaŭ katedru Chryścijanstwa ŭ Rymie i adtul pačaŭ kirawać im na ŭsim świecie.

Rymskija cezary padsačyli niezabaŭna, što chryścijanstwa — heta mahutnaść, dyk pačali prašledawać, niščyć jaho, stali bajacca za swaich narodnych bahoŭ i za swajo wаładarstwa, jakoha ŭ sapraŭdnaści wiera świataja nia pryšła niščyć, ale aświacić, dy adradzić.

Paliłasia chryścijanskaja niawinnaja kroŭ i rakoj liłasia ŭ praciahu bolš, jak dwuch z pałowinaj stalećciaŭ, zdawałasia časami, što woś užo chryścijanstwa niama, što woś jano ŭžo kanajeć, apoški žyćcia addajeć...

I radawalisia cezary piakielnaj radaściaj... Ale naprasna była ich radaść: chryścijanstwa praćwitała, umacoŭwałasia pa norach padziemnych, pa lochach i puščach.

Umarylisia ŭreście cezary zmahacca z tej mahutnaj siłaj i cezar Kastanty Wialiki ŭ 313 h. daŭ poŭnuju swabodu chryścijanstwu.

Bujnym žyćciom papłyło ciapier chryścijanstwa i abniało ŭ swaju siłu ŭwieś Uschod i Za-

ŚWIATYJA

Świataja Cecylija — Dziewa i Mučanica.

Dzień 22 listapada światkujecca ŭ Rymie zaŭsiody wielmi ŭračysta. Staradaŭnyja mohiłki rymskija, zwanyja katakumbami, źmianiajuć u toj dzień swoj budni cichi nastroj na ton wysoka ažyŭleny. Sabraŭšysia siudy narod chwalujecca i snuje, adny miž strojnymi cyprysami na pawierchni mohiłkaŭ, druhija zychodziać u padziemnyja kalidory i tam raspływajucca ŭ roznych kirunkach i hłybini. Adna ŭ kožnaha dumka: adwiedać tuju padziemnuju kapličku, dzie była kaliś pachawana św. Cecylija i tam ščyra pamalicca. Zamiest hrobu ciapier lažyć tut kamiennaja tolki figura światoj mučanicy, pradstaŭlajučy jaje hetak, jakoju Cecyliju znajšli z pad ruki kata, katory miečam raniŭ hłyboka jaje ŭ šyju. Cieła było pieraniesiena zhetul šmat paźniej u Rym i siańsia spačywaje ŭ bazylicy imieni Cecylii. Jak u katakumbach, hetak i tut adbywajecca światkawańnie słaŭnaj mučanicy tak-ža duža ŭračysta. I niama dziwa. Cecylija heta-ž i jana rymlanka, a prytym sapraŭdy bahataja niazwyčajnymi pieražywańniami świataja. — Padojdziem-ža krychu bližej da jaje asoby i razhledzim Cecylii žyćcio choć u bolš wydatnych zdareńniach.

Pachodziła jana z bahataha arystakratyčnaha rodu. Ci baćki jaje byli chryścijanami, niama peŭnaści, ale najchutčej, što nie. Toje, što jana pryniała sama, mahčyma tajkom, wieru chryścijanskuju, užo świedčyć adrazu ab jaje dušy akrylenaj da ŭzlotaŭ uzwyž šeraj dačasnaści, bo nad sławaj, bahaćciem, nad radaściami hetaha świetu. Jakoj darohaj stałasia chryścijankaj, nia wiedajem. Možna dahadwacca ŭsialak: mahčyma, dziakujučy chatniaj prysłuzie chryścijanskaj, mahčyma, što siabroŭki ŭžo chryścijanki jaje da hetaha nachilili.

Biazumoŭna, znała jana šmat roznych wučonych świetu pahanskaha, na toje jaje maładuju wučyli i ŭzhadoŭwali, usia adnak taja mudraść pryciamnieła ŭ jaje wačoch ad tej pary, kali joj zajaśnieła ŭ dušy świattło Ewanelii. Jak nieba ad ziamli, tak Chrystus ad pahanskaha Platona ci Seneki. Spaścierahła jana hłybokuju tak-ža prapaść miž žyćciom chryścijanskim i pahanskim. Jak noč i dzień, hetak bačyła jana roźnicu miž cnotaj pahanskaj rymskaj westalki, dziaŭčyny ŭ słužbie bahini Westy, i žyćciom chryścijanskaj dziewy, što achwiarawałasia žyć Bohu ŭ dziawoctwie swaim da samaj śmierci.

Cecylija, pryniaŭšy Praŭdu Božuju, zaharełasia adnačasna pažadańniem addać Joj i ŭsio serca swajo, dy tak, kab nia mieć nikoha, adno Chrysta swaim miłym. Chrystus stajecca joj užo nie adnej suchoj praŭdaj, ale krynicaj žyćcia, radaści i ničym nienarušanaha ščaścia. Cecylija źjaŭlajecca tut prostaliniejnaj chryścijanskaj dziaŭčynaj, katoraja Ewaneliju biare całkom hetak, jak jana jość, tasujučy ŭsio tam skazanaje biez nijakaha ahraničeńnia da samoj siabie. Hetym zadumała jana ŭźniaścisia na wyšyniu najbolš mahčymuju dušy ludzkoj, tam dzie ŭ łučnaści z Boham pierastaje być čaławiek saboj, a ŭwieś prajaŭlaje łasku, luboŭ, žyćcio Božaje.

---

chod. Julijan Apostała pačaŭ sapraciŭlacca jamu, ale sam zahinuŭ...

Kroŭža światych mučanikaŭ nie nadarma liłasia, — jana hrunt pad chryścijanstwa pryhataŭlała...

U wa ŭnutrannym žyćci chryścijanstwa byli ad času da času zamieški: pryčyniali ich ludzi, jakim chaciełasia zdabyć sławu i mahutnaść! Kaścioł adnak lohańka raspraŭlaŭsia z pryčyńnikami zła i dalej ros, umacoŭwaŭsia, praćwitaŭ.

Urešcie zamieški wialikija wytwarylisia na Uschodzie, u Kanstantynopali, stalicy Uschodu. Tam ambitnyja patryjarchu, balej dbałyja ab mahutnaść Hrecyi, jak ab dabro i mahutnaść wiery Chrystowaj, pačali pracawać, kab pierš stać naraŭnie z Papaj Rymskim, a paśla ŭžo latucieć i ab uładzie wiarchoŭnaj: kali Kanstantynopal staŭsia stalicaj wialikaj imperyi rymskaj, dyk čamuž nia moža być jon i stalicaj chryścijanstwa.

Adnym słowam, išła padhatoŭka da ździejśnieńnia henych latucieńniaŭ. Urešcie Focij u druhoj pałowie dziewiataha stalećcia ŭdaryŭ pa Rymie; abo lepš kažučy, sam pa sabie i pa Wizantyjskaj Carkwie, bo staŭšysia patryarcham nia praŭnym sposabam, jon pajšoŭ nia tolki suproć kanonaŭ carkoŭnych, ale ŭrešcie nanios strašnuju ranu ŭschodniaj Carkwie, adrywajučy jaje ad Haławy ŭstanoŭlenaj samym Chrystom, inakš kažučy, — i sam pajšoŭ na pahibiel i Carkwu tudy pawioŭ za saboj: chto pazbudzicca haławy, tamu niatolki udar, ale śmier...

Na hety adnak raz zhoda pamiž Uschodam i Zachodam niejak utwaryłasia. Ale paźniej, u adzinaccatym stalećci, patryjarch Michał Kerulary adnowiŭ schizmu, pačatuju ŭ dziwiatym stalećci i akančalna adarwaŭ uschodniuju Carkwu ad Rymu.

Ad 1054 h. i až da našych časaŭ uschodniaja Carkwa pieražywała strašnyja biedy: paśla adarwańnia ad swajej ułasnaj. duchoŭnaj ŭłady — Haławy, joju zaŭładali karali, cary, słowam mahutnyja hetaha świetu.

Niejkim cudam zachawała jana wieru światuju i zachawaje jaje až da lepšych časaŭ, kali znoŭ pačnie žyć i krasawać poŭnaściu narmalnaha, nadpryrodnaha žyćcia pad kiraŭnictwam światoha Ajca. Dziela hetaj mety, zachawaŭ tam

Baćki badaj ničoha ab hetym nia wiedajučy, rašyli dačku swaju, jaje woli nawat nie pytajučysia, addać zamuž. Pałažeńnie Cecylii robicca wielmi zabłytanym. Niaŭžo-ž usio, čym žyła i addychała duša jaje maładaja, užo taki biezpawarotna zahasnuć maje? A znoŭ druhoje, što małady, zwali jaho Weleryjanam, heta-ž nawat i nie chryścijanin. Jak-ža ŭsio jdzie suproć jaje woli i serca, niby marozny wiecier pawiejaŭ na tolki-što raśćwiŭšuju kwietku wiesnawuju.

Ale prostaliniejnaj akazałasia Cecylija i tut. Jana, što ŭ kožnym słowie Ewanelii hłyboki sens zaŭsiody wyčuć umieła, prypomniła ŭ pałažeńni swaim kłapatliwym toj skaz Chrysta: Štokolečy molačysia prasić budziecie, wiercie i staniecca wam... Wieručym usio mah čymaje. Hetak nastrojena Cecylija śmieła skazać sabie mahła: Kali-b pryšłosia mnie iści siarod cieniaŭ śmierci, nie zlakusia złoha, bo Ty, Boža, sa mnoju. U malitwie zatym i pakucie pryhataŭlałasia jana da swajho wiasiella, spadziajučysia niazłomna, što pieramoža, pakanaje ŭsie pieraškody: u žanimstwie astaniecca dziewaj, a pahanskaha muža dawiadzie da wiery Chrystowaj Nie pamyliłasia ŭ swajej nadziei. Jak wieryła, hetak sapraŭdy i zbyłosia. Zaraz-ža pa wiasielli zajawiła Waleryjanu, što jana namier užo mieła addaŭna być dziewaj da śmierci i prasiła jaho, kab jon, jak muž, ušanawaŭ tuju pastanowu światuju žywučy z jeju, jak z rodnaj siastroj swajej. Prytym admieciła, što jaje čystaha serca ścieraže sam anieł. Ždziŭleny i zacikaŭleny niamała hetym skazam Cecylii zachacieŭ bačyć Waleryjan taho anieła swaimi wačyma, jak dokaz praŭdziwaści słoŭ žonki. Taja-ž jamu ŭ adkaz zaŭważyła, što na heta patreba być čystym dušoju pryjmajučy ŭpierad Chrost Boży, na što Weleryjan achwotna zhadziŭsia. Tut źwiarnuła jaho Cecylija da tahačasnaha biskupa rymskaha — światoha Urbana. Biskup heny najčaściej prabywaŭ schawaŭšysia ŭ katakumbach z taje pryčyny, što tady ŭ dziaržawie rymskaj adbywaŭsia 5 ty wialiki prašled chryścijanstwa. Wypraŭlajučy muža, Cecylija dała jamu hetki znak, jak biskupa šukać maje: „Buduć tam siadzieć pry darozie prad katakumbaj biednyja, skažy im, što ty ad Cecylii prychodziš i prosiš pakazać, dzie biskup pražywaje, a jany ciabie dawiaduć i pakažuć".

Jakaja-ž radaść napoŭniła serca henaha starca światoha, kali ŭbačyŭ rymskaha arystakrata pierad saboj z prośbaj pryniać jaho na wieru Chryścijanskuju.

Wiarnuŭšysia ŭžo achryščanym znajšoŭ Waleryjan Cecyliju ŭsiu zatoplenuju ŭ malitwie, a pobač jaje spaściaroh świetłuju postać anieła.

Hetaj darohaj udałosia Cecylii tak-ža nawiarnuć i rodnaha brata muža swajho.

Świeža nawiernienyja braty adrazu pad upływam Cecylii addalisia pracy hramadzkaj. Žorstki prašled pakidaŭ za saboj stolki asiraciełych, stolki pakryŭdžanych kanfiskataj majemaści, treba było arhanizawać pomač układajučy siudy i swaju achwiaru i pracu asabistuju. Adzin i druhi za prynaležnaść da chryścijanstwa byli skora wydany pad sud i ściaty. Cecylija sama ich pachawała, kładučy wianok pieramohi na čało słaŭnych baraćbitoŭ za wieru.

Astaŭšysia adna addałasia jana ŭsia, dy jašče z bolšaj natuhaj, toj-ža hramadzkaj sprawie miłaserdzia chryścijanskaha. Idučy za radaj Chrystowaj pradaje swaju majemaść, kab pamahać biednym niaščasnym. Ale chutka

---

Duch Światy wieru świątuju suproć woli złych ludziej; dziela hetaj mety šče tworyć jon tam cudy...

Štož datyča chryścijanstwa na Biełarusi, dyk jano pranikła da nas u dwuch abradach: u wa ŭschodnim abradzie iz Uschodu i ŭ zachodnim iz Zachadu.

Iz Uschodu pryjšło jano na Ukrainu, da Kijewa, a adtul i da nas na Biełaruś, tady kali uschodniaja Carkwa była ŭ suwiazi z Rymam; a iz Zachadu, tady kali niamieckija rycary, polskija misijanary i pradusim litoŭskija kniazi staralisia zaščapić u dušy biełarusa wieru świątuju pawodle abradu zachodniaha.

Takim čynam naš rodny kraj uzbahasiŭsia relihijnym žyćciom nia tolki praktyčnaha Zachadu, ale i hłyboka mistyčnaha, kontemplatyŭnaha Uschodu. Naš biełarus daražyŭ hetym bahaćciem i staraŭsia być relihijnym i mocna prywiazanym da Kaścioła, da Cerkwy.
Na žal, schizma pačała iz Wizancyi pranikać na Ukrainu, a stul i da nas. Biełarusy baranilisia, jak mahli: chacieli być wiernymi zastupniku Chrysta na ziamli — Światomu Ajcu ŭ Rymie. Z radaściaj prywitali jany dekrety Florenskaha Saboru u 1439 h. i pawiali žyćcio swajo relihijnaje pawodle jejnych zahadaŭ. Schizma, adnak, nie pierastawała ŭkaraniacca na biełaruskaj ziamli. Adnak u 1596 hodzie znoŭ niešta stwaryłasia, kab utrymać Biełaruś pry Zastupniku Chrysta; utwaryłasia Unija ŭ Bieraści. Znoŭ Biełarusy radasna prywitali dekrety, na mocy jakich jany astawalisia katalikami unijatami.

Rasiejskim caram takaja unija była nie na ruku: car sam žadaŭ być „usiomahutnaj" haławoj usich chryścijan uschodniaha abradu.

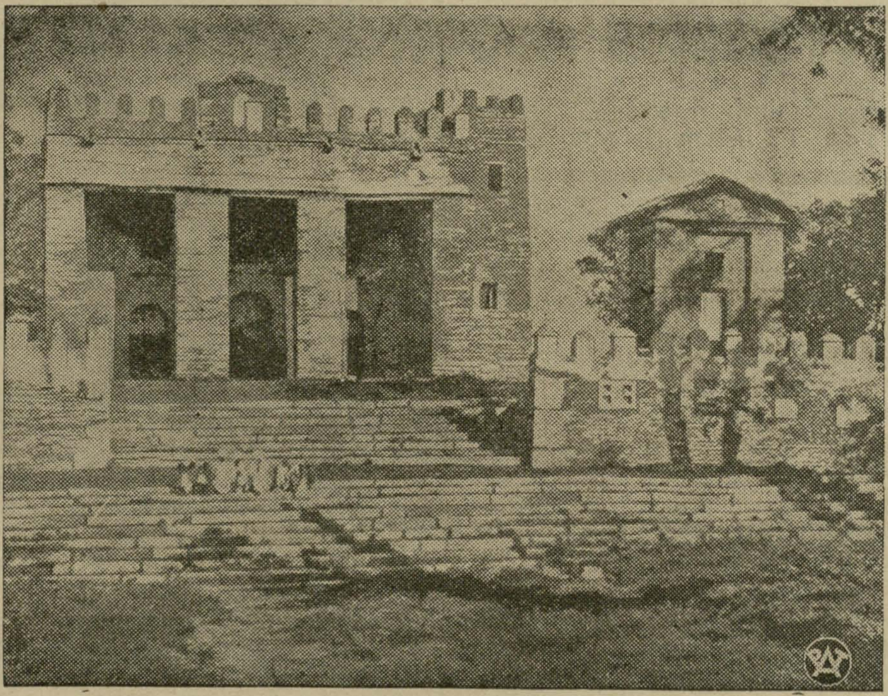
Pačałasia baraćba ab biełaruskuju dušu. Biełarus byŭ ćwiorda prywiazany da unii: kazackim ahniom i miečam tre' było adrywać jaho ad jaje: liłasia kroŭ niawinnaja, biełaruskaja kroŭ za wieru świątuju .. U henym časie šmat biełarusaŭ, kab astacca pry Zastupniku Chrysta, źmianili ŭschodni abrad na zachodni.

Urešcie, u 1839 hodzie car Mikałaj I zusim skasawcŭ uniju i suproć woli biełarusaŭ zapisaŭ ich u prawasłaŭje: „pierachryściŭ na ruskich."

byŭ zrobleny danos i jana musiła stawiccana sud. Redka chto hetak śmieła, hetak wostra adkazywaŭ u abaronie swaich prawoŭ, jak Cecylija. Jana, wysokaja arystakratka i swaim słaŭnym pachodžańniem rymskim, a jašče bolš arystakratka ducham, wystupiła na sudzie sapraŭdy poŭna majestatyčnaj pawahi. Sud skora zrazumieŭ, što pry im adna tolki brutalna ja siła, a ŭsie prawy słušnaści pa staranie Cecylii. Miž inšym, kali sudźja padniaŭ hołas kažučy, što ŭ jaho mocy žyćcio i śmierć, Cecylija jamu na toje: „Ty iznoŭ niedarečnaść haworyš, bo zabić možaš, ale ŭmioršym žyćcia wiarnuć nia zdolaješ".

Nia mohučy nachilić jaje da wiery pahanskaj, asudzili akančalna na śmierć.

Prydumali joj hetkaje mučeńnie. Začynili jaje ŭ silna raspalenaj łaźni i pakinuli tam na cely dzień. Kali-ž nazaŭtra pryjšli spraŭdzić śmierć, akazałasia, što jana žywaja i jašče zdarawiejšaja, jak była raniej. Tady dadzieny byŭ prykaz adsiačy haławu miečam. Kat ciaŭ try razy ŭ šyju, raniŭ hłyboka, adnak nie adrazu na śmierć. Hetak mučyłasia jana 3 dni. U



Abisynskaja katedra ŭ m. Aksum.

Biełarusyž łacinskaha abradu zaličany byli tymža caram u „palaki."

I siahońnia bačymo wyniki taho žudasnaha padziełu: jon daloka, daloka adwioŭ nas ad zhodnaści z Božym Uzoram...

Ale biełaruskaja kroŭ, tak, jak kroŭ pieršych chryścijan, pralita za wieru światuju nie zahinie biaz dobrych wynikaŭ dla Kaścioła i Carkwy: na joj utworycca druhaja, słaŭnaja, mahutnaja Unija — Unija, jakoj užo nijakaja waroža ja siła nie razarwieć, nia źniščyć.

Ale usioroŭna treba wialikaj padhatoŭki da tej Unii. Pieršnapierš treba, kab nam słowa Božaje tłumačyłasia ŭ kaściele, u carkwie, relihija wykładałasia ŭ škole ŭ našaj rodnaj, nam zrazumiełaj mowie, dzielatoho, kab my sapraŭdy zrazumieli sens chrystyjanizmu i praz tuju mowu, jakoj my dumajem zrabili jaho našymi dumkami čaścinaj našaj dušy: tworčaj siłaj u našym štodziennym žyćci.

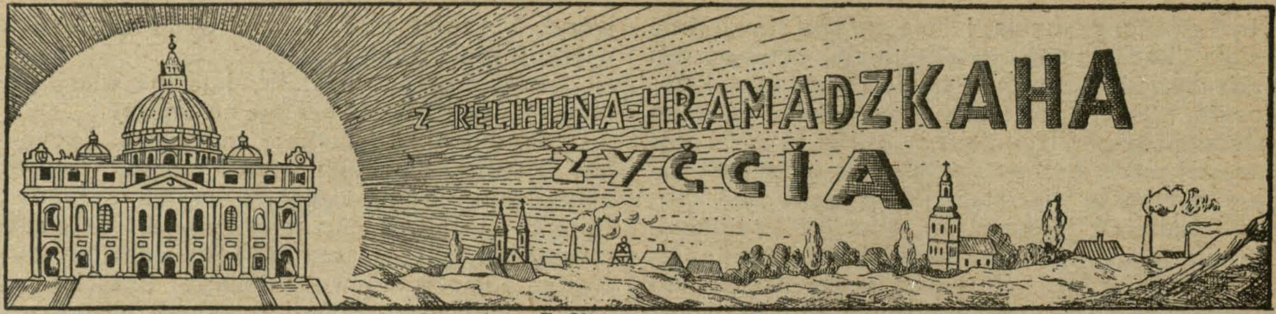
Pakul my nie zdabudziemsia na taki paradak u našaj ziamielcy, usie našy wysiłki ŭ kirunku da Unii buduć daremny, bo chrystyjanizm nia budzie nam zrazumieły, nia budzie ŭwachodzić u naša žyćcio, budzie ad nas niejkim dalokim, nam susim čužym i budzie zaŭždy nas dzialić na dwa warožyja abozy: adzin „ruski" druhi „polski."

Paŭlinka nijak nie mahła ŭciamić nawuk u kaściele i kaścioł, światynia Božaja, zdawaŭsia joj miescam, hdzie jaje, byccam uwiaźnić, mučyć chacieli. Takich Paŭlinak poŭnaja Biełaruś!

Adna biełaruskaja matka, žalučysia prad swaim synam — ksiandzom, na toje, što nawuk u kaściole u niezrazumiełaj dla jaje mowie nijak nie mahła uciamić, čuć nie sa ślaźmi ŭ wačoch urešcie skazała: „Majo ty dziciatka, kab ty choć adzin razok skazaŭ nam nawuku z ambony dy panašamu, a to nam usioroŭna ci ksiondz da nas ci da ścien hawora"...

Wo hdzie hora biełaruskamu narodu! Wo hdzie jamu najwialikšaja kryŭda! Dyk ciž možna dziwicca z taho, što tak ciomien jon u świecie relihijnym, u świecie chrystyjanizmu.

I ciž moža jon stacca ŭsio balej i balej zhodnym z tym wialikim Božym Uzoram, jakoha jon nia znaje?!



Kanhres katalickich piśmieńnikaŭ. U Brukseli stalicy Belhii niadaŭna adbyŭsia pieršy kanhres katalickich piśmieńnikaŭ; kanhres heny arhanizawała tawarystwa „Katalickija Piśmieńniki," u jakoje ŭwachodziać takža i katalickija piśmieńniki flamancy. Kanhres razważaŭ cikawyja i aktualnyja sprawy. Miž inšym pastanoŭlena imknucca da stwareńnia ahulnaha mižnarodnaha sajuzu katalickich piśmieńnikaŭ.

U Niamieččynie baraćba hitleroŭcaŭ z Kaściołam nie pierastaje. Usie pratesty katalikoŭ i skarhi ŭładami nie biarucca pad uwahu.

Redakcyja kitajskaha časapisu pryniała Chrost. U m. Tsinant usie siabry redakcyi časapisu „Kwanghwapo" u wadzin dzień pryniali św. Chrost i stalisia katalikami.

Wučonyja orjentalisty ŭ św. Ajca. Niadaŭna ŭ Rymie adbyŭsia 19-ty kanhres orjentalistaŭ (znaŭcaŭ uschodu). Na kanhresie byli pradstaŭniki ad 13 dziaržaŭ. Usie jany byli pryniaty na aŭdyjencyi ŭ św. Ajca, jaki ich sardečna pryniaŭ i pabahasławiŭ.

Jezuity na Kanhresie meteorolohičnym U Waršawie apošnim časam adbyŭsia kanhres wučonych meteorolohaŭ. Na hetym kanhresie było takža piać wučonych jezuitaŭ: adzin z Kitaju, dwuch z Hišpanii, adzin z Kolumbii i adzin z Filipinskich wyspaŭ.

Muž i žonka ŭstupili ŭ klaštar. Gabryjel Jurkič — mastak malar i jaho žonka Stefanija — litaratka, aboje Kroaty, pakinuli świet i ŭstupili ŭ manastyr: jon da Franciškanaŭ, a jana da Daminikanak. Aboje jany žyli ŭ Zagrzebiu i karystalisia ahulnaj pašanaj.

---

apošniuju chwilinu adwiedaŭ jaje papież Urban, pierad katorym jana ŭśpieła jašče wyjawić swaju wolu adnosna majemaści i swajho domu: usio prasiła razdać biednym, a pałac, dzie žyła i była zamučana, zamianić na kaścioł. Było heta 22 listapada 230 h.

Minuli wiaki, šmat čaho zahinuła ŭžo ŭ zabyćci, a katakumby nie pierastajuć być zacišnym skarbam hłybokaj wiery, nadziei i lubowi chryścijanskaj. Asoba Cecylii i jaje prostaliniejnaść žyćciowaja buduć uściaž žywym natchnieńniem patomnym pakaleńniam.

O Ty, što malitwaj swajej u tonach muzyki i pieśni addanaj, kruhom siabie cudy twaryła, Dziewa świataja ŭ žanimstwie, a ŭ wiery Mučanica słaŭnaja, ažywi, prosim, mahutnaj apiekaj swajej i našy kwołyja sercy!

Dr. J. R.

Dyk pieršnajpierš nam tre' rodnaj mowy ŭ našym relihijnym žyćci... Paślaž nam tre' sapraŭdnych duchoŭnikaŭ i misijanaraŭ, jak u Kaściele, tak i ŭ Carkwie: biez takich ludziej padhatoŭka da Unii niemahčyma, jak nie mahčyma padhatoŭka dziciaci da žyćcia biaz dobraha, sapraŭdnaha wučyciela.

I tyja tolki duchoŭniki i misijanary buduć dla nas sapraŭdnymi duchoŭnikami i misyjanarami, jakija znajuć našu dušu, horača lubiać Boha, bližniaha, naš narod.

Biełarusy, na was lažyć abawiazak dać takich ludziej dla Kaścioła, bo nichto inšy nia prydzieć wam z takoju pomačaj...

I adnačaśna tre' malicca; prasić Boha, kab pasłaŭ nam sposaby da wialikaj, akančalnaj Unii i pamoh nam jaje ździejśnić. Biaz Boha nidzie ničoha nia možna zrabić, asabliwaž u świecie nadpryrodnym...

Dyk, biełarusy, malimosia za Uniju! Chaj molicca za jaje biełaruskaje dzicia, biełaruski sielanin, biełaruski student, biełaruski intelihient Asabliwaž chaj molicca za jaje biełaruski duchoŭnik i seminaryst.

Čysta relihijnaja Unija na Biełarusi — heta našaja zhodnaść adwiečnym Uzoram u Rozumie Božym.

K joj usie našy narodnyja siły pawinny być škirawany, bo tolki swaimi siłami pieramožam my pieraškody i stworym toje, što warožaja nam historyja źniščyła: światło praŭdy pryrodnaj i nadpryrodnaj z jejnaj twordaj siłaj da siabie wierniem u wa ŭsiej jaje całaści, mahutnaści, pryhožaści...

Tolki ŭ świetle Praŭdy Božaj paznajem, jak lubić Boha, bližniaha, swoj narod, swaju Baćkaŭščynu, swaju mowu, usio swajo. A hdzie takaja luboŭ, tam žyćcio, mahutnaść...

Kaniec.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ
Z dazwołu J. E. WILENSKAHA KATALICKAHA ARCYBISKUPA-MITRAPALITA
Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 1—2.

Amerykanski prezydent Rooswelt niadaŭna wykazaŭsia prociŭ taho, što ŭ Niamieččynie narušajucca asnaŭnyja prawy relihijnaj wolnaści i roŭnaści.

„British Legion" — anhlijski sajuz učaśnikaŭ suświetnaj wajny zapratastawaŭ prociŭ prasiedu relihii ŭ Niamieččynie.

Zachady dziela ŭtwareńnia mižnarodnaj katalickaj presawaj agiencyi ŭžo robiacca i nadta mahčyma, što ŭ chutkim časie stanucca čynam.

Raźwiazańnie katalickich rabotnickich sajuzaŭ. U wokruzie Münster (u Niamieččynie) palicyja raźwiazała ŭsie rabotnickija katalickija sajuzy, jak „warožyja" da dziaržawy.

Sajuz katalickich lekaraŭ u Hišpanii raźwiwajecca pamysna i pawialičwajecca. Arhanizacyja heta siańnia naličaje bolš 3 tysiač siabroŭ.

Abisinski car zajawiŭ, što katalickija misijanary ŭ Abisiinii mohuć pracawać biaśpiečna.

U biełarusaŭ katalikoŭ.

Wizytacyja. Na pačatku minułaha miesiaca siol. h. Jenerał Marjanaŭ Ks. A. Cikota adbyŭ aficyjalnuju wizytacyju zakonnaha maryjanskaha domu ŭ Drui.

Paćwiačeńnie kaplicy. 24.X siol. h. I. E. Arcybiskup Mitrapalit paświaciŭ kaplicu ŭ domie studyjaŭ Maryjanaŭ u Wilni.

U Dubnie u unijackaj Seminaryi duchoŭnyja razważańni adbywajucca štodzień u čatyroch roznych mowach: papolsku, *pabiełarusku*, parasiejsku i paukrainsku.

Chto byŭ aŭtaram biełaruskaj katechizmoŭki. Sioleta, jak my ŭžo pisali, minaje sto hadoŭ, jak u 1835 h. była wydana biełaruskaja katechizmoŭka. Dahetul astajecca miž inšym niawyrašanym pytańnie, chto byŭ aŭtaram, chto pisaŭ henu katachizmoŭku. Woś žapraf. M. Biržyška ŭważaje, što heny staletni biełaruski druk naleža piaru wiedamaha biełaruskaha wučonaha mowawieda, prafesara Wilenskaha Uniwersytetu, unijackaha światčeńnika M. Babroŭskaha.

Apynuŭsia až u metadystach. Ul. Bierniakowič, byŭšy prawasłaŭny, paśla ŭnijat, kandydat u jezuity, kandydat u studyty, urešcie „misijanar" sekty metadystaŭ. Winšujem metadystam „zdabyčy." ale nie zazdrościm!

Pieranosiny. Ad 1.I.1936 h. redakcyja unijackaha miesiačnika „Да Злучэньня" pieranosicca ŭ Waršawu.

Adwiedziny pamioršych. Za prykładam minułych hadoŭ i sioleta biełarusy na Zaduški ŭračysta adwiedwali hroby pamioršych zasłužanych biełarusaŭ. Centram zborki była mahiła paeta Kaz. Swajaka (Ks. K. Stepowiča).

LISTY Z WIOSKI.

UNIJACKI FEST U CHWASTACH.

Słaŭnyja festy bywajuć u Chwastach. Jany słaŭnyja dzielataho, što unijackija. J sioleta 14 wieraśnia staroha stylu byŭ taki fest u Chwastach. Pačynalnik unii ŭ Chwastach, ksiondz biełastocki dziekan Aleksandar Chadyka, na hetym feście skazaŭ papolsku nadta pryhožuju nawuku. Hawaryŭ jon ab Kryžy i ab ciarpieńniach i ab światym katalickim Kaściele. Ale ŭ hety dzień nawuki ŭ nas adna pa druhoj byli až try. Niejki światčeńnik hość hawaryŭ parasiejsku ab miłaści Boha i bliźniaha. Jamu taksama ŭdałasia nawuka. Parasiejsku i naš baciuška, ajciec Hepanowič, nawuku hawaryŭ dobra ab wychawańni dziaciej pachryścijansku. Škada, što nia było nawuki pabiełarusku!

Ranica hetaha dnia była i zimnaja i mokraja. Maleńki doždž usich strašyŭ. Tolki ŭpaŭdzień raspahodziłasia. Ale, jak na Chwasty, to i hety raz ludziej było dosyć. Pabožna jany malilisia i słuchali nawuk. Hety fest u Chwastach i prawasłaŭnych jon da siabie wabić. Jany lubiać jaho i achwotna da nas prychodziać.

Prawasłaŭnyja baciuški, kab adbić swaich prychadžan ad našaha festu ŭ Chwastach, u swaich cerkwach robiać pyšnyja nabaženstwy. Hetaha dnia jany wiaduć swaje pracesyi, kuplajuć nowyja abrazy i hetak dalej. Ale im i heta nie pamahaje. Na hety fest i prawasłaŭnyja iduć u Chwasty.

Pad kaniec nabaženstwaŭ kruhom carkwy pašła bahataja naša pracesyja. Kryž, charuhwi, aŭtaryki. Śpiawalisia čatyry Ewanelii. Usio heta wyhladała nadta pryhoža i ŭračysta. Słowy światoj Ewanelii sałodzili nam hora na hetaj ziamli. Z festu ŭ Chwastach my wiarnulisia damoŭ nadta badziorymi i wiasiołymi. A ŭ ciapierašnich časach i heta mnoha znača.

Cerkaŭka naša ŭ Chwastach na ŭsiu wakolicu pryhoža krasujecca. Z usich bakoŭ jana bieleńkaja daloka tut widacca. A staić jana pry samaj šašy i pry žaleznaj darozie. J našy chwastaŭskija unijaty, u hetym biełaruskim kutočku, hłyboka ŭ dušu kidajucca každamu čaławiečku. Ludzi rožna hladziać na uniju ŭ Chwastach. Adny pytajucca, čaho jana heta unija tak daloka zajšła až u Chwasty! Da Łomžy ad Chwastoŭ usiaho 40 wiorst, a i Waršawa ad nas bližej, jak Wilnia. Dyk našto jana hena ŭnija ŭ Chwastach? jany kažuć. Było-b adno ŭsiudy polskaje, dy i dosyć! Ale ŭsie hetyja ludzi takija, što dalej swajho nosa, jany na świecie ničoha nia chočuć bačyć. Jość druhija, hłybiejšyja ludzi, što na Chwasty hladziać inačaj. Jany sabie haworać: „Woś moc Božaja, až kudy pryšła unija, na samy bieražočak etnahrafičnaj Biełarusi!" Hłybiej u serca Biełarusi mahutnyja hetaha świetu nie dapuskajuć unii, dyk jana tutaka ŭ Chwastach karenčyki swaje puščaje! J worahi i pryjacieli ŭnii kala nas nadta cikawiacca unijaj u Chwastach. A my chwastaŭskija parachwijanie adno tolki i znajem, kab wysoka i dastojna niaśći unijny ściah i z Chwastaŭ pakazywać jaho ŭsiamu świetu!

Dapraŭdy, Chwasty ŭ nas heta jasnaje i ciopłaje naša soniejka. Praz našu uniju my da Chrysta zbližajemsia, my ŭ žycci našym praktykujem chryścijanskaje žyccio, my łučymsia z Chrystowym stadam, my paddajomsia adzinamu Chrystowamu pastyru! J prawasłaŭnyja kala nas znachodziać aporyšča ŭ chwastaŭskaj unii, bo im z Biełastoku nadta ŭžo baptysty dakučajuć.

Ch.

Adusiul i ab usim.

ROZNYJA CIKAWAŚCI.

Hdzie i skolki zołata?

Usiaho zołata (załatych hrošaŭ) na ŭsim świecie ŭ 1934 h. było 115,482 miljony. Znachodzicca jaho najbolš u Francyi i ŭ Złuč. Stan. Ameryki. U 1928 h. u Francyi było 12,5 proc. usiaho zołata, u Złuč.St. Ameryki — 37,4 proc., dalej idzie Anhlija (7,5 proc.), Niamieččyna (6,6 proc.), Japonija (5,4 proc.) i h. d.

Najwialikšy budynak

na świecie maje być „Pałac Sawietaŭ" u Maskwie. Dahetul najwyšejšym budynkam jość kamianica ŭ Njujorku, jakaja maje 455 metraŭ wyšyni. Sawiecki-ž budynak maje być wyšejšy za heny na 8 metraŭ. Budynak heny zojmie 100 tys. kw. metraŭ; na wiarchu budynku budzie statuja Lenina wyšynioj 85 metraŭ; kaštawać budzie 500 miljonaŭ rubloŭ, budoŭla patrywaje 6 hadoŭ. Pakulšto adnak heta tolki jašče prajekt.

Piŭ 200 hramaŭ štodnia opijumu.

Časapis Sajuzu Narweskich lekaraŭ apiswaje žyćcio adnaho niadaŭna pamioršaha kupca, jaki štodzień wypiwaŭ 200 hramaŭ opijumu (adurajučaja cieč) dziakujučy hetamu susim nie adčuwaŭ fizyčnaha bolu. Moh jon, naprykład, wypiŭšy opijumu całuju noč praspać na traskučym marozie i ničoha jamu drennaha ad hetaha nie rabiłasia.

Z PALITYKI.

Z Abisinii.

U Abisinii, jak užo wiadama, wajna pačałasia. Italjancy napali na abisincaŭ i ŭściaž pawoli zajmajuć ich kraj. Adpor adnak z boku abisincaŭ napatykajuć duža silny Da taho ž Liha Narodaŭ takža pakrysie Italiju straša ekanamičnym i finansawym bajkotam. Znaŭcy kažuć, što z hetaj wajny Musolini wyjdzie niacikawa.

Manholija dziaržawaj.

Japonija, jakaja zaniała užo daŭno čaść Manholii, niadaŭna abwieściła jaje, jak i Mandžuryju, niezaležnaj dziaržawaj. Kitaj, da jakoha hety kraj farmalna naležyŭ, na heta pokulšto nia kaža ničoha. Wialikaja čaść Manholii naleža da Sawietaŭ. Nadta mahčyma, što i tyja skinuć z siabie chutka čužych panoŭ i złučacca ŭ wadnu dziaržawu. Pačatak zrobleny dobry.

Z Polšče.

Polski ŭrad atrymaŭ ad Sojmu šyrokija poŭnamoctwy pradusim u sprawach ekanamičnych i finansawych. Sojm ciapierašni, jak i treba było spadziawacca, da ŭradu akazaŭsia bolš pasłušnym, jak papiaredni.

U Złuč. St. Ameryki,

jak nie starajecca Prezydent i ŭrad, a biezraboćcie strašna wialikaje. Ciapier tam usich biezrabotnych zarehistrawanych jość 22.350.000 asob. Na dapamohu im štodnia wydajecca kala 25 miljonaŭ dalaraŭ.

Miž Polščaj i Čechasławaččynaj

duža naciahnutyja adnosiny. Pašło z taho, što Čechi byccam niesprawiadliwa adnosiacca da tych palakoŭ, jakija znachodziacca ŭ českaj dziaržawie.

WILENSKIJA NAWINY.

Światkawańnie Zaduškaŭ,

jak i tyja hady, i sioleta takža adbyłosia duža pawažna. Aprača nabaženstwaŭ wilenčuki wialikami natoŭpami adwiedwali mahiłki pamioršych.

Biezraboćcie

z nadychodam wosieni ŭznoŭ pawialičwajecca.

Žabrujučych

uznoŭ na wulicach Wilni poŭna. Paśla zabarony palicyi było mienš, a ciapier uznoŭ toje samaje.

Paštowaja skrynka.

Ks. Dr. I. T. Jak bačycie, kančajem i robim adbitku.

Ks. W. Š. Drukujem, a reštu na druhi hod pakidajem.

W. D—a. Častku drukujem.

Ch. Pamiaščajem badaj biaz nijakich źmienaŭ.

K. A. Nie skarystajem, bo za henyja wieski ab parcelacyi pryšłosiab sudzicca, a na hetuju roskaš my nia možam pazwolić.

Z. B. Cakajem na padpisku.

I. M. Atrymali, razhledzim, kali padojdzie nadrukujem.

Ks. Dr. I. T. Atrymali, dziakujem, kančajcie i prysyłajcie, pačniom druk z nastupnaha hodu.

NOWY ADRAS redaktara „Chryśc. Dumki" Ks. ADAMA STANKIEWIČA:

Wilnia, Daminikanskaja wulica dom Nr. 4—4.

Kutok žartaŭ.

* * *

Redaktar, uhlybiŭšysia ŭ papiery, niešta piša. Uwakhodzić pasłuhač i radasna zajaŭlaje:

— Panie Redaktar, užo wiasna jdzie!

— Skažy, kab pryšła zaŭtra, bo siańnia ja nia maju času hawaryć z jej.

* * *

— Jazep, ci heta ty wyrezaŭ z hazety artykuł „Jak dažyć da sto hadoŭ?" — pytaje žonka muža.

— Tak, daraženkaja, bačyš, ja nie chacieŭ, kab heny artykuł pračytała twaja mama.

Biełaruski Kaścielny Kamitet, spaŭniajučy wolu Ahulnaha Schodu Katalikoŭ Biełarusaŭ, na swaim pasiedžańni 5.XI siol. h. pastanawiŭ u Adwencie arhanizawać u kaść. św. Mikałaja

RARATY.

Ab časie i paradku nabaženstwa budzie pawiedamlena.

Biełarusy Kataliki, zahadzia rychtujciesia da hetaj ważnaj sprawy!